

Rzeka dzieciństwa – Breakout

Tylko w tobie mogę rzeko dawnych dni
Tylko w twojej wodzie mogę ból zmyć z moich rąk
Rzeko dzieciństwa
Gdzie twa woda czysta, która koi ból
Tylko twoją wodą z moich rąk zmyć mogę ból
Rzeko dzieciństwa

Las nad tobą szumiał ale ścieli go
Las nad tobą szumiał, twoją wodą poił się
Rzeko dzieciństwa
Gdzie twa woda czysta, która koi ból
Daj mi twoją wodą z oczu moich spłukać łzy
Rzeko dzieciństwa

Solo gitarowe)

Zostawiłem ciebie rzeko dawnych dni
Opuściłem ciebie, miasto zwiodło gwarem mnie
Rzeko dzieciństwa
Gdzie mnie toczy niby kamień miasta nurt
Daj mi twojej wody nabrać w dłonie chociaż raz
Rzeko dzieciństwa

Toczy mnie jak kamień miasta wielki nurt
Toczy mnie jak kamień, jak mam wrócić na twój brzeg
Rzeko dzieciństwa
Gdzie mnie niesie coraz szybciej życia nurt
Giniesz z moich oczu, coraz dalej jesteś już
Rzeko dzieciństwa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych